



POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
BIURO ANALIZ

# BIULETYN

nr 59 (304) • 10 sierpnia 2005 • © PISM

nr egz. \_\_\_\_\_

Redakcja: Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Dorota Dołęgowska (redaktor techniczny), Adam Eberhardt, Maria Konopka-Wichrowska (red. tekstu),  
Maciej Krzysztofowicz, Grażyna Nowocień-Mach (redaktor tekstu), Emil Pietras (sekretarz Redakcji), Edyta Posel-Częściak, Rafał Tarnogórski

## Problem granic Estonii i Łotwy z Federacją Rosyjską

Beata Górka-Winter

*Uregulowanie prawnego statusu granic: estońsko-rosyjskiej i łotewsko-rosyjskiej to jedna z bardziej drażliwych kwestii w stosunkach tych państw z Federacją Rosyjską. Choć w maju br. doszło do podpisania estońsko-rosyjskiego traktatu granicznego, ostatecznie Rosja jednak się z niego wycofała. Nic nie wskazuje również na to, by w najbliższym czasie udało się doprowadzić do podpisania analogicznego traktatu pomiędzy FR a Łotwą. Wydaje się, że zakończeniu tych sporów sprzyjać będzie pośrednictwo Unii Europejskiej, która zgłosiła ostatnio chęć mediacji.*

Po odzyskaniu niepodległości przez Estonię i Łotwę jednym z ważniejszych problemów w stosunkach tych państw z Federacją Rosyjską stało się uregulowanie kwestii granicznych<sup>1</sup>. Granice: estońsko-rosyjska i łotewsko-rosyjska zostały wytyczone w 1944 r. i nie pokrywały się z liniami granicznymi tych państw sprzed drugiej wojny światowej (dokonano przymusowych cesji na rzecz RFSRR). Dlatego w 1992 r. Estonia i Łotwa wezwały Federację Rosyjską do uznania granic, które ustalono w 1920 r. Postulat ten został jednak przez władze rosyjskie odrzucony, a prowadzone od początku lat dziewięćdziesiątych negocjacje nie doprowadziły do ostatecznego rozwiązania kwestii traktatów granicznych.

**Problem granicy estońsko-rosyjskiej.** Estońsko-rosyjska granica lądowa liczy 294 km. Rozpoczynając proces negocjacyjny z Federacją Rosyjską w kwietniu 1992 r., Estonia wysunęła postulat przywrócenia granicy ustalonej w Traktacie z Tartu z 2 lutego 1920 r. Zgodnie z jego postanowieniami granica ta wykraczała wówczas poza Narwę na północnym-wschodzie oraz poza miasteczko Peczory na południowym-wschodzie. Uznanie granicy z 1944 r. oznaczało zatem dla Estonii utratę około 2 300 km<sup>2</sup>, czyli ok. 5% terytorium państwa. Choć to niewielkie terytorium jest obecnie zamieszkałe głównie przez Rosjan, starania o jego odzyskanie było dla młodego państwa estońskiego kwestią niezwykle prestiżową. Władze rosyjskie odrzucały z kolei możliwość jakichkolwiek ustępstw w tej sprawie powołując się przy tym na zasadę nienaruszalności granic zawartą m.in. w Akcie Końcowym KBWE. Ponadto,

<sup>1</sup> Ten sam problem dotyczył również Litwy, której udało się jednak podpisać z Rosją umowę o delimitacji granicy państwowej w dniu 24 października 1997 r. Została ona ratyfikowana przez Litwę (w 1999 r.) i Rosję (dopiero w 2003 r.).

FR obawiała się, iż jakiegokolwiek ustępstwa terytorialne zaowocują lawiną podobnych roszczeń ze strony innych nowo powstałych po rozpadzie ZSRR państw. Dość szybko doszło do impasu w negocjacjach, którego przezwycięzenie nastąpiło dzięki ustępstwom władz estońskich. Obawiano się bowiem, iż sprawa nieuregulowanych granic z Rosją wpłynie negatywnie na realizację głównych celów polityki zagranicznej Estonii, jakimi były wówczas przystąpienie do Unii Europejskiej i NATO. W 1994 r. ówczesny premier Estonii – Andres Tarand wycofał się z roszczeń terytorialnych pod adresem FR. Strona estońska wciąż domagała się jednak, by uznać Traktat z Tartu jako dokument potwierdzający ciągłość państwa estońskiego. Rosja odrzuciła także ten postulat godząc się jedynie na wspomnienie Traktatu jako dokumentu o znaczeniu wyłącznie historycznym. W końcu Estonia wycofała się również z tego postulatu – w negocjacjach z Rosją postanowiono skupić się wyłącznie na kwestiach technicznych bez odwoływania się do jakichkolwiek dokumentów. Tekst umowy wstępnie uzgodniono już w 1996 r. Pomimo tego negocjacje zakończyły się ostatecznie dopiero 5 marca 1999 r., kiedy to strony parafowały traktat graniczny uznający istniejącą obecnie granicę lądową i morską. Do podpisania traktatów (o granicy estońsko-rosyjskiej i o delimitacji granicy morskiej w Zatoce Fińskiej i Zatoce Narewskiej) doszło jednak dopiero 18 maja 2005 r. w Moskwie. Dokonano przy tym niewielkich wzajemnych cesji terytorialnych. Estoński parlament, dokonując ratyfikacji traktatu (20 czerwca br.) zawarł jednak w preambule ustawy ratyfikacyjnej sformułowania, które strona rosyjska określiła jako niemożliwe do zaakceptowania (np. odwołanie do Traktatu z Tartu), a 21 czerwca FR wycofała się z umowy otwierając ponownie negocjacje w tej sprawie.

**Problem granicy łotewsko-rosyjskiej.** Łotewsko-rosyjska granica lądowa liczy 276 km. Przebieg negocjacji łotewsko-rosyjskich w sprawie traktatu granicznego jest bardzo podobny do scenariusza estońskiego. Rozmowy na temat ustalenia przebiegu granic rozpoczęły się tuż po odzyskaniu przez Łotwę niepodległości. Władze łotewskie, na podstawie traktatu pokojowego podpisanego z Rosją 11 sierpnia 1920 r., żądały zwrotu części powiatu abreńskiego (ros. Pytałowo) o powierzchni ok. 1600 km<sup>2</sup> (Łotysze stanowią tam zaledwie 0,1% populacji), który w 1944 r. został włączony do obwodu pskowskiego. Chociaż w trakcie trwania negocjacji udało się osiągnąć w końcu porozumienie co do wszystkich kwestii technicznych, traktat nie został jak dotąd podpisany. Rząd łotewski chce do niego dołączyć jednostronną deklarację (z 2 maja 2005 r.), w której prezentuje stanowisko, iż podpisanie traktatu sankcjonującego obecny przebieg granic nie eliminuje konsekwencji nielegalnej okupacji Łotwy przez ZSRR oraz nie pozbawia Łotwy prawa do roszczeń (choć nie ma tam mowy o roszczeniach terytorialnych) m.in. na podstawie traktatu z 1920 r.

Spór pomiędzy Rosją a Estonią i Łotwą ma obecnie charakter wyłącznie polityczno-prestiżowy i nie niesie za sobą praktycznych konsekwencji dla sprawnego funkcjonowania tych granic. Są one dostatecznie chronione, udało się również zawrzeć wzajemne porozumienia dotyczące ustalenia przejść granicznych, granic celnych, prac służb granicznych itp. Odpowiedzialnością za niemożność zakończenia sporu o traktaty należy obecnie obarczyć obie strony.

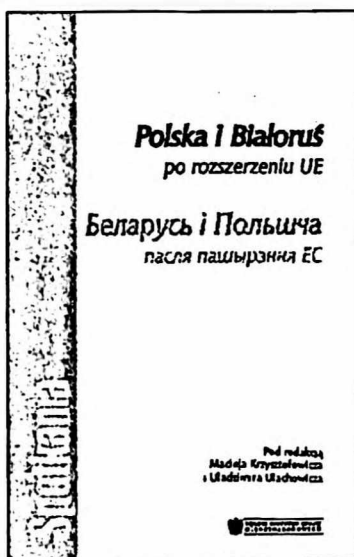
Jeśli chodzi o postawę Rosji, to jest i była ona elementem szerszej gry politycznej, jaką władze rosyjskie prowadzą w tym regionie od początku lat dziewięćdziesiątych. Po pierwsze, FR liczyła na to, iż brak regulacji kwestii granicznych opóźni proces wstępowania tych państw do NATO i Unii Europejskiej. Po drugie, zróżnicowane podejście wobec poszczególnych traktatów granicznych z państwami bałtyckimi (stosunkowo szybko udało się np. osiągnąć kompromis z Litwą) miało służyć zapobieżeniu powstania wspólnego frontu tych państw przeciwko Rosji. Po trzecie wreszcie, kwestia układów granicznych niejednokrotnie służyła Rosji jako karta przetargowa w rozgrywaniu własnych interesów w negocjacjach z UE (w przypadku Litwy chodziło o korzystne rozwiązania w kwestii tranzytu przez Obwód Kaliningradzki, obecnie zaś o ułatwienia wizowe dla obywateli FR). Ponadto, sprawa granic jest w Rosji nadal wią-

zana z problemem traktowania mniejszości rosyjskojęzycznej w Estonii i na Łotwie. Nie bez znaczenia są też posunięcia władz FR na użytek wewnętrzny – ugoda w kwestii granicznej zaprzeczałaby negatywnemu wizerunkowi Estończyków i Łotyszy, jaki jest kreowany w społeczeństwie rosyjskim.

Jeśli chodzi o postawę władz estońskich i łotewskich to z jednej strony deklarują one chęć jak najszybszego zamknięcia kwestii granicznej, obarczając Rosję winą za brak postępu w tej sprawie, z drugiej zaś prowokują negatywne reakcje władz rosyjskich poczynaniami, które mają charakter wyłącznie prestiżowy. FR wycofała się z umowy granicznej z Estonią, gdyż ta odwołała się w akcie ratyfikacyjnym do dokumentów (Traktat z Tartu, deklaracja niepodległości z roku 1918 oraz deklaracja konstytucyjna z 1992 r.), z których, według Rosjan, pośrednio może wynikać podstawa do ponownego wysunięcia roszczeń terytorialnych przez Estonię. Choć zarzut ten nie jest uzasadniony (w akcie ratyfikacyjnym wyraźnie zaznaczono, iż kwestię granic reguluje od tej pory wyłącznie traktat podpisany w maju br.), wiadomo jednak, iż Rosjanie nie zgodzą się na żadne odwołania do dokumentów, które w ich mniemaniu, zawierają podstawę do odnowienia roszczeń. Ogólny klimat pogarszających się ostatnio stosunków rosyjsko-łotewskich nie służy również szybkiemu podpisaniu traktatu granicznego z Łotwą. W chwili obecnej pomiędzy Łotwą a FR toczą się również negocjacje dotyczące podpisania traktatu o podstawach stosunków pomiędzy tymi państwami. W odpowiedzi na tekst umowy zaproponowany przez Rosję w grudniu 2004 r. Łotwa opublikowała swoją wersję traktatu, w której pojawia się postulat potępienia paktu Ribbentrop-Mołotow. Poza tym łotewski parlament przyjął 12 maja 2005 r. deklarację, w której zażądał m.in. uznania nielegalności okupacji Łotwy przez ZSRR. Tego typu działania sprawiają, iż trudno się spodziewać ocieplenia relacji dwustronnych.

Wydaje się, iż w przewyciężeniu obecnego impasu w kwestii prawnego uregulowania granic mogłoby pomóc pośrednictwo Unii Europejskiej. Choć wcześniej unikała ona zaangażowania w tą sprawę (argumentując, iż nie jest to problem całej UE), ostatnio wyraziła jednak ubolewanie z powodu faktu, iż traktat estońsko-rosyjski nie został ratyfikowany. Stwierdzono ponadto, iż pozytywne zakończenie kwestii granicznej leży zarówno w interesie całej UE, jak i Federacji Rosyjskiej. Kwestia ta zostanie zatem wkrótce poruszona we wzajemnych rozmowach. Nie rodzi ona problemów natury praktycznej, Unii zależy jednak na formalnym zamknięciu tej sprawy, gdyż Estonia i Łotwa mają w 2007 r. wejść do strefy Schengen. Zapowiadane zaangażowanie UE jest na rękę władzom rosyjskim, można się spodziewać, iż będą one dążyły do dalszej eskalacji problemu traktatów granicznych w rozmowach z UE i wiązania tej sprawy z negocjacjami w sprawie ułatwień wizowych czy kwestii praw mniejszości rosyjskojęzycznej w Estonii i na Łotwie.

## OGŁOSZENIA



*Polska i Białoruś  
po rozszerzeniu UE  
Беларусь і Польшча  
пасля пашырэння ЕС*

Pod redakcją Macieja Krzysztofowicza  
ISBN 83-89607-35-2

Spis treści (część II)

**Беларусь і Польшча – пасля пашырэння еўрапейскага саюза**

**Адам Эберхардт**

Рэспубліка Беларусь і супрацоўніцтва і інтэграцыя ў Еўропе  
– прычыны і наступствы міжнароднай ізаляцыі

**Аляксандр Ціхаміраў**

Перспектывы саюза Беларусі і Расіі ў кантэксце еўрапейскай інтэграцыі

**Уладзімір Снапкоўскі**

Беларусь у кантэксце развіцця адносін паміж Расіяй  
і Еўрапейскім Саюзам

**Славамір Дэмбскі**

Умовы і перспектывы стратэгічнага партнёрства ЕС-РФ

**Эрнест Выцішкевіч**

План дзеянняў для Беларусі: як прымяніць канцэпцыю  
"Еўрапейскай палітыкі суседства" у адносінах да Беларусі?

**Уладзімір Улаховіч**

"Action Plan" для Беларусі- як прымяніць канцэпцыю "Вялікай Еўропы"  
ў Беларусі

**Мечыслаў Часноўскі**

Сістэмныя перадумовы дапамогі ЕС для Беларусі

**Мацей Кшыштафовіч**

Дапамога ЕС для Беларусі – сістэмныя перадумовы

**Малгажата Крысціняк**

Польска-беларускае супрацоўніцтва па пытаннях агульнай мяжы

**Уладзімір Люкевіч**

Беларуска-Польскае Памежжа: Учора і Сёння

**Андрыяна Скарупска**

Беларуская меншасць у Польшчы

**Міхаіл Масюкоў**

Контур "культурнай дыпламатыі" ў знешняй палітыцы  
Рэспублікі Беларусь

Informacje o sprzedaży: 556 80 09